

Sygn. akt II Ca 1261/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lutego 2018 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Ryszard Małecki

Sędziowie : SSO Marcin Miczke (spr.)

SSO Agnieszka Śliwa

Protokolant: st. sekr. sąd. Monika Kwitowska

po rozpoznaniu w dniu 2 lutego 2018 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...)Funduszu(...)z siedzibą w W.

przeciwko B. J.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Trzciance

z dnia 5 lipca 2017 r.

sygn. akt I C 236/17

oddala apelację.

SSO Marcin Miczke SSO Ryszard Małecki SSO Agnieszka Śliwa

UZASADNIENIE

Wyrokiem zaocznym z 5 lipca 2017 r. Sąd Rejonowy w Trzciance oddalił powództwo (...)Funduszu (...)z siedzibą w W. przeciwko B. J. o zapłatę.

Sąd Rejonowy uzasadniał, że Powód (...)Fundusz (...)z siedzibą w W. wytoczył przeciwko B. J. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę, domagając się zasądzenia kwoty 10.790,38 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu. Powód wniósł również o zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu powód podał, że na podstawie umowy cesji z dnia 6 grudnia 2016r. nabył od (...) Bank S.A. prawo do wierzytelności wobec pozwanej z tytułu umowy bakowej z dnia 1 marca 2010r., zawartej pomiędzy pozwaną a wierzycielem pierwotnym. Powód wskazał, że na podstawie umowy z dnia 1 marca 2010r. wierzyciel pierwotny oddał do dyspozycji pozwanej środki pieniężne. Pozwana nie wywiązała się z przyjętego na siebie zobowiązania, nie regulując płatności w sposób przewidziany w umowie. W związku z tym wierzyciel pierwotny złożył pozwanej oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, w wyniku którego umowa uległa rozwiązaniu.

Powód wskazał, że na dochodzoną pozewem kwotę 10.790,38 zł składają się: niespłacona należność główna w kwocie 5.291,23 zł, skapitalizowane odsetki umowne w kwocie 257,76 zł naliczone za okres od daty zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania oraz skapitalizowane odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia w kwocie 5.240,69 zł obliczone od dnia następującego po dniu rozwiązania umowy do dnia poprzedzającego złożenie pozwu od zaległego zobowiązania według ustalonej w umowie stopy procentowej. Powód wskazał jednocześnie w treści uzasadnienia pozwu, iż dochodzone roszczenie stało się wymagalne w dniu 7 kwietnia 2014r. Natomiast ze złożonego do akt sprawy dokumentu prywatnego o nazwie „specyfikacja wierzytelności” wynika, że roszczenie wynikające z umowy zawartej w dniu 1 marca 2010r. stało się wymagalne w dniu 9 sierpnia 2010r. Sąd Rejonowy zaznaczył, że powód mimo zobowiązania nie złożył do akt sprawy odpisu umowy z dnia 1 marca 2010r. ani też dokumentu, z którego wynikałaby data wymagalności roszczenia.

Sąd Rejonowy uzasadniał, że powód na uzasadnienie powództwa powołał dowody z dokumentów w postaci: umowy z dnia 1 marca 2010r. na okoliczność treści stosunku zobowiązaniowego łączącego pozwaną i wierzyciela pierwotnego, wysokości środków pieniężnych oddanych do dyspozycji pozwanej, zasadności i wysokości dochodzonego roszczenia (w aktach brak jednak odpisu umowy z dnia 1 marca 2010r.), umowy przelewu wierzytelności z dnia 6 grudnia 2016r., wyciągu z elektronicznego załącznika do umowy przelewu wierzytelności, wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego z dnia 22 grudnia 2016r. - wszystko na okoliczność legitymacji czynnej powoda, wymagalności i wysokości roszczenia, istnienia obowiązku spełnienia świadczenia przez pozwaną.

Postanowieniem z dnia 3 marca 2017r. w sprawie sygn. VI Nc-e 2290793/17 Sąd Rejonowy Lublin - Zachód w Lublinie przekazał sprawę do Sądu Rejonowego w Trzciance, stwierdzając brak podstaw do wydania nakazu zapłaty (k.4v).

Na rozprawie w dniu 5 lipca 2017r. - mimo prawidłowych wezwań - żadna ze stron procesu nie stawiła się (k. 63).

Sąd Rejonowy uznał roszczenie powoda za nieudowodnione, mając na uwadze treść uzasadnienia pozwu oraz biorąc pod uwagę zgromadzone w sprawie materiały dowodowe. Zdanie Sądu I instancji złożone przez powoda do akt sprawy dokumenty w żaden sposób nie mogą prowadzić do wniosku, że dochodzone przez niego roszczenie zostało udowodnione. Załączone do pozwu dokumenty w postaci kopii umowy cesji wierzytelności (bez wykazania, iż obejmuje ona także roszczenie dochodzone w sprawie) oraz zawiadomienia pozwanej o cesji wierzytelności bez potwierdzenia doręczenia go pozwanej lub chociażby potwierdzenia nadania w urzędzie pocztowym nie sposób uznać za dokumenty służące udowodnieniu dochodzonego roszczenia. Wreszcie powód wskazując, iż dochodzone w niniejszej sprawie roszczenie wynika z umowy bankowej zawartej pomiędzy pozwaną a pierwotnym wierzycielem w dniu 1 marca 2010r. nie złożył, mimo stosownego zobowiązania, odpisu tejże umowy. Złożona do akt sprawy umowa, z której wynikać ma, w ocenie powoda, zasadność dochodzonego roszczenia, nie jest umową, o której mowa w uzasadnieniu pozwu. Brak również w aktach sprawy jakiegokolwiek dokumentu, z którego wynikałaby data wymagalności roszczenia, co w ocenie Sądu Rejonowego jest niezbędne wobec wskazywania przez powoda w treści uzasadnienia pozwu oraz w dokumencie prywatnym o nazwie „specyfikacja wierzytelności” odmiennych dat wymagalności roszczenia, co uniemożliwia także ocenę prawidłowości kapitalizacji odsetek ustawowych za opóźnienie.

W ocenie Sądu I instancji powód nie udowodnił w szczególności w niniejszym procesie, że poprzednik prawny powoda zawarł z pozwaną umowę bankową z dnia 1 marca 2010r., ponieważ brak w aktach odpisu tej umowy. Powód nie udowodnił także, że pierwotny wierzyciel przekazał pozwanej środki pieniężne będące przedmiotem umowy bankowej. Sąd Rejonowy zauważył, że brak także podstaw do uznania, iż umowa cesji wierzytelności zawarta pomiędzy powodem i wierzycielem pierwotnym dotyczyła wierzytelności dochodzonej w niniejszym procesie. Złożony dokument jest niekompletny, ale przede wszystkim nieczytelny.

Sąd Rejonowy przywołał art.6 k.c. oraz art.3, 227 i 232 k.p.c. Przy rozpoznawaniu sprawy rzeczą sądu nie jest zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzania z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Obowiązek przedstawienia dowodów

spoczywa na stronach, podobnie, jak i ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd I instancji wskazał, że w postępowaniu uproszczonym ustawodawca wprowadził zaostrzone wymagania w zakresie koncentracji materiału dowodowego. Wynika z tego, że strony już przy pierwszej czynności procesowej powinny przedstawić wszystkie znane sobie okoliczności faktyczne, będące podłożem sprawy, a także zgłosić zarzuty i wnioski dowodowe. Zaniechanie tych czynności przez stronę w odpowiednim czasie powoduje bezpowrotną utratę możliwości ich podjęcia w dalszym toku postępowania.

Sąd Rejonowy powołał dalej art. 339 §1 i 2 k.p.c. i ocenił, że powód nie udowodnił nie tylko wysokości ewentualnego zadłużenia pozwanej, ale również stosunku prawnego łączącego pozwaną z pierwotnym wierzycielem, w tym daty wymagalności roszczenia, a także nie udowodnił swego następstwa prawnego, a tym samym legitymacji czynnej. Zatem powództwo podlegało oddaleniu jako całkowicie nieudowodnione.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. obciążając nimi powoda, gdyż przegrał proces. Na koszty składa się opłata od pozwu ustalona na kwotę 540 zł, uiszczona przez powoda oraz koszty zastępstwa procesowego pełnomocnika powoda.

Apelację złożył powód. Zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w całości. Zarzucił Sądowi Rejonowemu:

I. naruszenie przepisów postępowania:

1. art. 339 § 2 k.p.c. przez jego niezastosowanie i oddalenie powództwa w sytuacji, gdy skoro strona pozwana nie stawiała się na rozprawę, to wówczas Sąd I instancji powinien przyjąć za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie, ponieważ nie budziły one uzasadnionych wątpliwości oraz nie zostały przytoczone w celu obejścia prawa,

2. art. 232 k.p.c. przez nieuzasadnione przyjęcie, że strona powodowa nie wywiązała się z obowiązku udowodnienia okoliczności, z których wywodzi skutki prawne, w szczególności w zakresie legitymacji czynnej powoda oraz w zakresie wysokości i zasadności istnienia zobowiązania strony pozwanej względem strony powodowej, podczas gdy powód przedstawił dowody wykazujące przejście wierzytelności, jak również wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, które wobec niestawienia się pozwanej na rozprawę i niezajęcia stanowiska w sprawie powinny być uznane za dowody wystarczające do udowodnienia wysokości i zasadności dochodzonego roszczenia,

3. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. przez dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonaną w sposób wybiórczy, a przez to uznanie przez Sąd I instancji, że powód nie udowodnił, że przysługuje mu legitymacja czynna oraz że powód nie udowodnił wysokości i zasadności dochodzonego roszczenia, podczas gdy powód przedłożył do akt niniejszej sprawy dokumenty wykazujące przejście wierzytelności, jak również wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, które to dokumenty wprost wskazują wysokość i zasadność dochodzonego w niniejszym postępowaniu roszczenia jak również wskazują na legitymację czynną powoda,

II. naruszenie prawa materialnego:

1. art. 6 k.c. przez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na uznaniu, że powód nie zadośćuczynił spoczywającemu na nim ciężarowi dowodu i nie udowodnił faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym w szczególności w zakresie legitymacji czynnej powoda oraz w zakresie wysokości i zasadności dochodzonego roszczenia, co stoi w sprzeczności z przedłożonymi do pozwu dokumentami, a w konsekwencji nierozpoznanie istoty sprawy i zaniechanie przez Sąd I instancji zbadania podstaw żądania powoda,

2. art. 509 § 1 k.c. przez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na uznaniu, że powód przedłożonymi dokumentami nie wykazał przejścia uprawnienia na rzecz następcy prawnego, w sytuacji gdy powód załączył do pozwu dokumenty, które wprost wskazują legitymację czynną powoda,

3. art. 194 ust. 1 i 2 ustawy o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi przez ich niewłaściwą wykładnię i uznanie, że powód nie wykazał wysokości dochodzonego roszczenia, podczas gdy

sam wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu stanowi dowód tego, że określona kwota wierzytelności jest wpisana w księgach rachunkowych względem określonego dłużnika na podstawie opisanego w tej księdze zdarzenia, co powoduje wobec nieprzedstawienia przez pozwaną odmiennych dowodów, konieczność uznania, że dokument w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych potwierdza wysokość dochodzonego roszczenia.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów postępowania apelacyjnego według norm przypisanych wraz z kosztami zastępstwa procesowego, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia co do kosztów postępowania apelacyjnego.

Ponadto powód na podstawie art. 368 § 1 pkt 4 wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z umowy pożyczki nr (...)z dnia 18 lutego 2010 roku i załącznika nr 3 do Umowy przelewu wierzytelności z dnia 6 grudnia 2016 roku z uwagi na okoliczność, że konieczność powołania powstała dopiero na obecnym etapie postępowania, gdyż Sąd I instancji wydając wyrok na niekorzyść powoda, nie rozpoznał istoty sprawy i uniemożliwił stronie powodowej uzupełnienie materiału dowodowego o dokumentację, jaką Sąd uznał przy wyrokowaniu za niezbędną do udokumentowania zasadności dochodzonego pozvem roszczenia i wykazania przejścia wierzytelności z wierzyciela pierwotnego na stronę powodową.

Pozwana nie ustosunkowała się do apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Zgodnie z art. 243¹ przepisy o dokumentach stosuje się do dokumentów zawierających tekst, umożliwiających ustalenie ich wystawców. Dokument nie musi być więc podpisany, ważne, aby możliwe było ustalenie jego wystawcy. Dokumentem jest bowiem nośnik informacji umożliwiający jej odtworzenie – art.77² kc. Jednak zgodnie z art.245 kpc domniemanie autentyczności odnosi się jedynie do dokumentów sporządzonych w formie pisemnej oraz w formie elektronicznej, a zgodnie z art.78 § 1 kc do zachowania pisemnej formy czynności prawnej wystarcza złożenie własnoręcznego podpisu na dokumencie obejmującym treść oświadczenia woli. Zatem kserokopia umowy z 18.02.2010 r. oraz wydruk z załącznika do umowy cesji stanowią co prawda dokumenty, niemniej nie służy im domniemanie z art.245 kpc. Kserokopia umowy z 18.02.2010 r. złożona w toku postępowania w II instancji była przedmiotem oceny Sądu I instancji, bo już temu Sądowi była złożona, stanowi więc już dowód w sprawie. Złożona kserokopia ma nadto tak samo złą jakość, jak ta złożona przed Sądem I instancji. Natomiast wydruk załącznika do umowy cesji jest zupełnie nieczytelny i jako taki bezwartościowy. Oba dokumenty złożone zostały z uchybieniem art.368 § 1 pkt 4 kpc z konsekwencjami z art.381 kpc.

Przepis art. 339 § 2 KPC przewiduje domniemanie zgodności twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy (wyr. SN z 6.6.1997 r., I CKU 87/97, Prok. i Pr. 1997 – wkładka, Nr 10, poz. 44). Oznacza to, że sąd wydając wyrok zaoczny nie dokonuje weryfikacji prawdziwości twierdzeń o faktach przytoczonych przez powoda, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. W takim wypadku postępowanie dowodowe powinno być przeprowadzone, choć w istocie będzie się ono ograniczało jedynie do dowodów zawnioskowanych przez powoda i ewentualnie dopuszczonych przez sąd z urzędu (zob. art. 232 zd. 2 KPC). Sąd ma obowiązek zbadania, czy roszczenie jest uzasadnione w świetle prawa materialnego. (np. Marszałkowska – Krześ tezy 10 i 11 Komentarza do art. 339 kpc)

Przepis art.339 kpc w § 2 ustanawia domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda dotyczących okoliczności faktycznych w wypadku bezczynności pozwanego, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Domniemanie to dotyczy wyłącznie strony faktycznej wyroku i nie obowiązuje w zakresie prawa materialnego. Domniemanie to zastępuje jedynie postępowanie dowodowe. Ten wyjątkowy przepis nie może być wykładany rozszerzająco. Domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda nie obowiązuje, jeżeli budzą

one uzasadnione wątpliwości lub zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Z brzmienia przepisu wynika, że chodzi tu o kwalifikowaną postać wątpliwości, a mianowicie muszą być one uzasadnione. Te uzasadnione wątpliwości mogą powstać, np. gdy podane w pozwie okoliczności stoją w sprzeczności z faktami powszechnie znanymi. Uzasadnione wątpliwości mogą też powstać w wypadku, kiedy twierdzenia powoda zawarte w pozwie odnośnie do stanu faktycznego sprawy są ze sobą sprzeczne, nie zawierają pełnego stanu faktycznego pozwalającego na rozstrzygnięcie sprawy, wskazują na brak legitymacji procesowej powoda lub pozwanego itp. (art. 228 § 1) lub faktami znanymi sądowi urzędowo (art. 228 § 2 KPC). (Zieliński Komentarz do art.339 kpc tezy 10 i 11)

Sąd Okręgowy podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku Izby Cywilnej z 15 marca 1996 r. (CRN 26/96 OSNC 1996 nr 7-8, poz. 108, Legalis), że przy wyrokowaniu zaocznym dopuszczalne jest jedynie przyjęcie za ustalone twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych, uzasadniających żądanie (domniemanie ich przyznania przez pozwanego i zgodności z prawdziwym stanem rzeczy); sąd nie jest natomiast zwolniony z obowiązku dokonania prawidłowej oceny materialnoprawnej zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach. Odstąpienie od umowy wymagającej formy aktu notarialnego może być skutecznie dokonane jedynie z zachowaniem tej samej formy.

Sąd Okręgowy podziela także pogląd wyrażony w tezie 3 Komentarza do art.339 kpc pod red. Góry – Błaszczkowskiej i przywołany tam pogląd A. Kallalusa, że nie można wydawać wyroku zaocznego, przyjmując za podstawę prawdziwość twierdzeń powoda, jeżeli nie są one zgodne z dowodami znajdującymi się w aktach. Z tych samych względów podstawą wyroku zaocznego nie mogą być oświadczenia faktyczne wzajemnie się wykluczające, jak również okoliczności sprzeczne z charakterem żądania. Ustawodawca nakazuje bowiem badać, czy twierdzenia powoda nie budzą uzasadnionych wątpliwości albo czy nie zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Z protokołów rozpraw nie wynika, aby Sąd Rejonowy przeprowadzał dowody. Jednakże fakt nie wydania postanowienia dowodowe nie przesądza, że Sąd w istocie go nie przeprowadził, skoro z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że wziął pod uwagę dokumenty dołączone do pozwu i na ich podstawie ocenił twierdzenia faktyczne zawarte w uzasadnieniu pozwu w kontekście przesłanek do wydania wyroku zaocznego – art.339 § 2 kpc i zasadności materialnej powództwa.

Mając na uwadze rodzaj dochodzonego roszczenia oraz umowę przelewu wierzytelności twierdzenia faktyczne pozwu powinny opisać, jaką umowę zawarł (...) Bank z pozwaną, z jakiej daty, jakie są jej najważniejsze postanowienia, w tym, w jakim wypadku (...) Bank miał prawo wypowiedzenia umowy, opisać, z czego nie wywiązała się pozwana, kiedy doszło do wypowiedzenia umowy, a więc kiedy roszczenie stało się wymagalne oraz opisać najważniejsze postanowienia umowy cesji wierzytelności – strony tej umowy, cedowaną wierzytelność oraz jej przejście na nabywcę – powoda. Powód powinien nadto opisać, co składa się na dochodzoną wierzytelność, to jest wysokość należności głównej, wysokość skapitalizowanych należności ubocznych ze wskazaniem okresu, za jaki naliczono odsetki i według jakiej stopy procentowej. Opisane składowe powinny pozostawać w związku z faktami odnoszącymi się do umowy pożyczki i jej wypowiedzenia.

W pozwie złożonym do Sądu Rejonowego w Lublinie, jak i poprawionym złożonym do Sądu Rejonowego w Trzciance powód wskazał na umowę z 1.03.2010 r. Tymczasem złożył umowę z 18.02.2010 r. Można się zastanawiać, czy data wskazana w pozwie nie stanowiła oczywistej omyłki, ale powód nawet w apelacji tego nie twierdzi. W pozwie powód wskazał, że wierzytelność stała się wymagalna 7.04.2014 r. Tymczasem z wyciągu z elektronicznego załącznika nr 4 do umowy przelewu wierzytelności z 6.12.2016r. wynika, że należność stała się wymagalna 9.08.2010 r. Z treści dokumentu prywatnego wynika, że należność główna to kwota 5.291,93 zł, ale cała kwota to 10.954,53 zł, a w pozwie powód dochodzi kwoty 10.790,38 zł. Dаты wymagalności roszczenia i kwoty należności są więc oczywiście sprzeczne. Powód nie wyjaśnił przy tym, za jaki okres obliczył odsetki umowne w kwocie 257,76 zł oraz odsetki za opóźnienie w kwocie 5.240,69 zł oraz według jakich stóp procentowych. Powód nie złożył twierdzeń faktycznych ani też jakichkolwiek dowodów dotyczących tego, kiedy została wypowiedziana umowa pozwanej, w jakiej dacie doręczono jej wypowiedzenie oraz kiedy to wypowiedzenie w istocie nastąpiło, to jest, jaki okres wypowiedzenia przewidywała umowa. Powód dołączył co prawda do pozwu kopię umowy, ale z 18.02.2010 r., na którą się powoływał, ale z 1.03.2010 r. Nie można wykluczyć, że (...) Bank zawarł z pozwaną dwie albo więcej umów pożyczek. Nadto jakość złożonej kopii

umowy budzi poważne zastrzeżenia, jest ona słabo czytelna, a fragmentami w ogóle nieczytelna. Składanie takiej jakości kserokopii obciąża powoda. Twierdzenia odnośnie daty wypowiedzenia umowy, stopy odsetek umownych za czas trwania umowy oraz stopy odsetek od należności przeterminowanych powód złożył dopiero w apelacji. Twierdzenia te są więc spóźnione i zostają przez Sąd Okręgowy pominięte na podstawie art.381 kpc. Można jedynie zauważyć, że powód jako datę wymagalności roszczenia wskazał 14.02.2011 r. (jako dzień wypowiedzenia umowy), a więc trzecią kolejną datę wymagalności, bo w pozwie wskazał 7.04.2014 r., a z dokumentu - wyciągu z elektronicznego załącznika nr 4 do umowy przelewu wierzytelności z 6.12.2016r. wynika, że należność stała się wymagalna 9.08.2010 r. To wskazuje na zupełną dowolność twierdzeń powoda, której sam powód zdaje się nie zauważać i nie kontrolować.

Powód jest profesjonalnym podmiotem działającym na rynku finansowym, posiadającym profesjonalną obsługę prawną. Od takiego podmiotu oraz reprezentujących go pełnomocników należy wymagać starannego przygotowania pozwu oraz tego, aby twierdzenia zawarte w pozwie nie były sprzeczne z faktami wynikającymi z dołączonych do pozwu dokumentów. Należy także wymagać, aby dokumenty bądź ich kserokopie były czytelne, aby Sąd miał możliwość zapoznania się z ich pełną treścią. W tej sprawie powód nie sprostał tym wymaganiom. Domniemanie prawdziwości twierdzeń pozwu nie wytrzymuje bowiem krytyki wobec ich niekompletności i w zestawieniu z dokumentami i kserokopiami dokumentów dołączonymi do pozwu. Same twierdzenia pozwu są nadto niekompletne do ich oceny z punktu widzenia prawa materialnego. Brak niewadliwie wskazanej daty wymagalności roszczenia powoduje uzasadnione wątpliwości odnośnie tego, czy i kiedy umowa (...) Banku SA z pozwaną została jej wypowiedziana. Brak opisanego sposobu wyliczenia należności głównej i ubocznych powoduje, że sąd na podstawie twierdzeń powoda nie ma możliwości zweryfikowania roszczenia z punktu widzenia przepisów prawa materialnego – prawa bankowego i kodeksu cywilnego.

Mając to na uwadze samo opisanie cesji wierzytelności i wpisanie jej do ksiąg rachunkowych Funduszu nie przesądza o istnieniu i wielkości wierzytelności wobec pozwanej. Powód słusznie twierdzi, że wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego ma status dokumentu prywatnego w postępowaniu cywilnym – art.194 ust.1 i 2 ustawy o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi. Jego moc dowodową i wiarygodność zawartej w nim treści ocenia zatem sąd orzekający na podstawie art.233 § 1 kpc. W okolicznościach sprawy, mając na uwadze niekompletność twierdzeń faktycznych oraz sprzeczności tych twierdzeń z dołączonymi dokumentami w kwestiach najistotniejszych, a odnoszących się do istnienia, wymagalności i wysokości wierzytelności, nie można było uznać, że twierdzenia pozwu mogą stanowić podstawę do ustalenia, że powodowi taka wierzytelność przysługuje. Wszak wpisanie wierzytelności do ksiąg rachunkowych funduszu jest tylko konsekwencją zdarzeń, z których wynika nabycie wierzytelności. Skoro powód złożył sprzeczne z dokumentami i kopiami dokumentów twierdzenia odnoszące się do samej wierzytelności, jej nabycia i wysokości, a nadto nie przedstawił wyliczenia samej należności, nie sposób uznać, że sam wpis będzie te braki usuwał. Podobne argumenty dotyczą umowy przelewu wierzytelności, która dowodzi jedynie faktu zawarcia takiej umowy między stronami oraz tego, co jest jej przedmiotem (w sposób określony arbitralnie przez strony umowy cesji), ale nie dowodzi, że wierzytelność faktycznie istnieje, a jeśli tak, czy i kiedy stała się wymagalna oraz jaką ma wartość wyrażoną w pieniądzu. Dlatego z wyciągu z ksiąg rachunkowych powoda oraz umowy przelewu wierzytelności nie można w okolicznościach sprawy na zasadzie domniemania faktycznego z art.231 kpc przyjmować, że powód nabył wymagalną wierzytelność wobec pozwanej oraz odnośnie jej wysokości. Zarzuty naruszenia art.233§ 1 w zw. z art.231 kpc, jak również art.509 kc są więc bezzasadne. Nie chodzi bowiem o to, że z treści twierdzeń powoda, w kontekście art.339 kpc, nie wynika, że zawarł on umowę przelewu wierzytelności z(...)bank SA. Wynika z nich jednakże, że nabył wierzytelność z umowy z 1.03.2010 r., a nie z umowy z 18.02.2010 r. i wymagalną 7.04.2014r., a nie 9.08.2010 r., jak wynika z dokumentów dołączonych do pozwu.

Jeśli zgodzić się z powodem, że nabył wierzytelność, to nie jest to wierzytelność z umowy z 1.03.2010 r., ale z 18.02.2010r. Jeśli natomiast byłoby tak, że data umowy wskazana w pozwie stanowiła oczywistą omyłkę, to sprzeczności w zakresie wymagalności roszczenia przy braku konkretnych twierdzeń odnośnie daty wypowiedzenia umowy pożyczki nie pozwalają przyjąć, czy powód nabył wymagalną wierzytelność i w jakiej wysokości. Powoływanie się w apelacji na poglądy Sądu Najwyższego odnośnie tego, że przy braku wprost oznaczonej wierzytelności ocena skuteczności cesji zależy od całości stosunku zobowiązaniowego i możliwości oznaczenia tej wierzytelności na

podstawie tego stosunku prawnego, nie odnosi się do niniejszej sprawy. Powód bowiem składa sprzeczne ze złożonymi dokumentami i kopiami dokumentów twierdzenia odnośnie tego, jaką wierzytelność i z jakiej umowy nabył, czy z umowy z 1.03.2010 r., czy z 18.02.2010 r., jak również sprzeczne z nimi twierdzenia odnośnie wymagalności wierzytelności. Aby w ogóle przystępować do oznaczania nabytej wierzytelności, wpierv powinny być złożone takie twierdzenia faktyczne, które w sposób nie nasuwający wątpliwości opisują stosunek prawny i fakty, z których wynika wierzytelność, w tym jej wymagalność i wysokość. Powód takich twierdzeń nie złożył.

Zarzut naruszenia art.339 § 2 kpc jest więc bezzasadny. Podążając za argumentacją powoda Sąd Rejonowy powinien zamknąć oczy na dołączone przez powoda dowody i przyjąć za przyznane przez pozwanego twierdzenia pozwu, mimo oczywistej sprzeczności z dokumentami i kserokopiami dołączonymi do pozwu, mimo braku opisanie, w jaki sposób doszło do powstania nabytej wierzytelności, daty wypowiedzenia, wymagalności wierzytelności i wyliczenia odsetek.

Bezzasadny jest zarzuty naruszenia art.6 kc. Wobec tego, że powód nie udowodnił, że przysługuje mu wierzytelność wobec pozwanej mająca swoje źródło w umowie z 1.03.2010 r., słusznie Sąd I instancji uznał, że skutki materialne nieudowodnienia roszczenia jego obciążają.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną na podstawie art.385 kpc.

SSO Marcin Miczke SSO Ryszard Małecki SSO Agnieszka Śliwa